Cena numeru mk. 15. Na G. Śląsku fen. 50.

Nr. 70. Sobota 25 Marca 1922 r. Rok XIII.

ISKRA

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Dąbrowa, Sienkiewicza 8, Telefon 78. Będzin, Małachowskiego 9, Telefon 84. Sosnowiec, Piłsudskiego 4, Telefon 64.

Drugi targ poznański.

Otwarcie targu.

(Od specjalnego korespondenta).

Poznań, 19 marca.

Liczne grono dziennikarzy i dygnitarzy, jadących na otwarcie targu wyrażało obawę, czy wobec strajku dyrekcja targu zdążyła ukończyć prace przygotowawcze i czy wobec tego otwarcie targu nastąpi według programu. Obawy te jednakże okazały się płonnymi. Dzięki pomocy i uczynności gen. Raszewskiego i miejscowych władz wojskowych, żołnierze zastąpili strajkujących. Do pracy stanęli również ochotnie studenci.

Po żmudnych usiłowaniach dowiedzieliśmy się, iż otwarcie targu nastąpi o godz. 12 w południe. Tutaj muszę podkreślić niedołęstwo dyrekcji targów, która nie zorganizowała w dniu otwarcia należycie funkcjonującego biura informacyjno prasowego.

Punktualnie o godz. 12 w południe nastąpiła skromna i pełna prostoty uroczystość otwarcia drugiego targu. Jeszcze na placu powystawowym, w pawilonach bankowych i wieży górnośląskiej tłumy żołnierzy wyładowują pospiesznie eksponaty; jeszcze długie szeregi wozów transportowych, samochodów i platform zajeżdżają co chwila; jeszcze zewsząd dochodzi odgłos młotów, zgrzyt siekier i pił, panuje zgiełk, w którym słychać zniecierpliwione krzyki i nawoływania. Tumany pospiesznie zamiatanego kurzu wydobywają się z wnętrza pawilonów, a równocześnie na stopniach wieży górnośląskiej wice-prezydent miasta dr. Kiedacz mówi do zebranych gości o celach i znaczeniu drugiego targu. Wśród obecnych widzę przedstawicieli władz z ministrem b. dzielnicy pruskiej dr. Wybickim na czele, gen. Sosnkowskiego, Raszewskiego i innych, wojewodę dr. Celichowskiego, misję wojskową francuską, konsulów Czechosłowacji, Francji, Rumunji, profesorów uniwersytetu, delegatów centralnego rządu, przedstawicieli prasy, przemysłu, handlu i t. d.

Padają krótkie, treściwe słowa dr. Kiedacza. Dziękuje gen. Raszewskiemu za okazaną pomoc. Publiczność urządza owację przedstawicielom polskiej generalicji.

Dziękuje szaremu polskiemu żołnierzowi, który umie nietylko mężnie bronić ojczyzny na froncie, lecz potrafi również pracować dla niej w kraju. Wznosi na ręce gen. Sosnkowskiego okrzyk na cześć żołnierza. Publiczność podchwytuje ten okrzyk i wielotysięczne gromkie: Cześć! wstrząsa powietrzem. Generał salutuje...

Targ otwarty! Idziemy zwiedzać wnętrza pawilonów.

Targ dzieli się zasadniczo na dwa kompleksy: teren przy wieży górnośląskiej i baraki wojskowe na placu prezydenta Drwęskiego. Dzięki temu, że skupiono w jednym miejscu nietylko towary tej samej branży, lecz również pokrewnych sobie, przedstawia się targ nader korzystnie pod względem orjentacyjnym.

Zanim omówię nieco szczegółowiej targ, pragnę opisać eksponaty z Zagłębia. Jest ich coprawda niewiele, lecz przynoszą one zaszczyt naszemu zakątkowi. Jak to już telefonicznie nadmieniłem, furorę pewnego rodzaju wywołują eksponaty tow. hr. Renarda i Huty Bankowej. Renard wystawił dwutonową bryłę węglową i 8 wózków precyzyjnie wykonanych, napełnionych poszczególnymi sortymentami węgla; browar sielecki pyszni się pięknymi antałkami i syfonami z piwem, o którym obdarzeni poznańczycy wyrażają się z uznaniem. Niepotrzebnie jedynie dyrekcja targów zeszpeciła pawilon renardowski przybudówką jakiegoś pacykarza. Psuje to efekt całości.

Tuż obok Renardu, w parterowej sali wieży górnośląskiej niedaleko wejścia wystawia Huta Bankowa. Wśród jej doskonale obrobionych okazów zwraca powszechną uwagę artystycznie wykonany z profilów ciągnionego żelaza orzeł polski, arcydzieło pracy mrówczej, pilności i cyzelatorstwa. Dalej spotykam firmę Grabianowski i S ka, która eksponuje górnośląskie materjały wybuchowe, tudzież reprezentuje firmę Hulczyńskiego i Krawczyka i S ki z Zawiercia (wytwórnia pędni, maszyn i odlewnia żelaza). Opodal widzę motory elektryczne p. Ochockiego. Firma Cemus wystawiła hasple, przyrządy wodociągowe, wentylatory, kierownice do lin itp.; firma „Podkowa“ hacele, a p. Łańcucki misternie i solidnie wykonane manometry, które cieszą się dużym uznaniem zwiedzających. Jak wiadomo, w Polsce mamy trzy fabryki manometrów, a z tych najruchliwszą jest p. Łańcuckiego. W halach na placu prez. Drwęskiego znajduję jeszcze okazy ząbkowickiej huty szklanej, b. ładnie wykonane. Tyle co do Zagłębia.

Jan Walewski.

Poznań, 24 marca.

(Telegr. spec. „Iskry“).

Frekwencja zwiedzających targi wzrasta. W pierwszych 4 ch dniach zwiedzało kilkadziesiąt tysięcy osób; wczoraj przybyli kupcy górnośląscy, interesujący się szczególnie Łodzią i Białymstokiem. Tranzakcji jednak nie zawierali wobec zamkniętej jeszcze granicy.

Częściowe strajki nie powinny nikogo powstrzymywać od przyjazdu do Poznania ze względu na wielką liczbę eksponatów reprezentujących wszystkie dziedziny przemysłu polskiego. Targi naogół wypadły dodatnio: ilością wystawionych eksponatów przewyższają 6-krotnie targi zeszłoroczne.

Wielki przemysł stołeczny reprezentują firmy: Rudzki, Borman, Szwede, Horn, Rupiewicz, Brun, Gerlach. Przemysł prowincji: John z Łodzi, T-wo mechaników polskich, Poręba, fabryki żyrardowskie oraz lwowski przemysł papierniczy łącznie z borysławskim przemysłem naftowym. Tworzy to bogatą całość, przedstawiającą się imponująco i dającą plastyczne pojęcie olbrzymiego rozwoju ekonomiaznego Polski oraz jej zdolności eksportowej. Nie brakuje żadnej dzielnicy, nawet Wilno bierze udział w wystawie. Lubelskie wykazało najsłabsze zainteresowanie: obecną jest tylko fabryka wag Hessego.

Strajki w poznańskim zbliżają się ku końcowi. Dziś targi zwiedził incognito prezydent Ponikowski.

Michał Gonerko.

Kronika polityczna.

(Z pism i depesz wczorajszych).

— W ostatnim rozkazie do armji zaleca Trocki krasnoarmiejcom poznanie historji Polski i oświadcza, że naród rosyjski pragnie z całej duszy pokoju z Polską.

— Wartość taboru kolejowego, który Polska otrzyma od Niemiec na zasadzie niedawno zawartej umowy, wynosi 6 i pół miljona franków w złocie.

— Król angielski poważnie zachorował.

— Bolszewicy przerzucili z nad Wołgi na granicę polską dwie dywizje piechoty i dywizję jazdy, tudzież większą ilość aeroplanów i pancerek.

— Wojska irlandzkie przeszły granicę Ulsteru i rozpoczęły krwawe walki z protestantami.

— Parlament angielski uchwalił całkowity zakaz przywozu farb z Niemiec do Anglji.

— Rząd czechosłowacki ma znieść wszystkie ograniczenia w handlu cukrem.

— Mieszana komisja polsko-rosyjska udała się do obozów internowanych Petlurowców, Denikinowców, Wranglowców, Bałachowców i in. i oznajmiła im o amnestji rządu sowietów, dającej im możność powrotu do ojczyzny.

— Poseł polski w Bukareszcie wręczył królowi rumuńskiemu na uroczystej audjencji order Białego Orla.

— Zjazd ministrów spraw zagranicznych państw ententy

w Paryżu wystosował telegraficzne wezwanie do Turcji i Grecji o natychmiastowe zawieszenie broni.

— W Berlinie rozpoczęły się wstępne układy czesko niemieckie w sprawie zawarcia układu handlowego.

— W Rzymie rozpoczął się zjazd włoskiej partji komunistycznej przy udziale 50 delegatów innych państw.

— W Wilnie, Lwowie, Łucku i Baranowiczach szaleją śnieżyce.

— Zarówno pośrednictwo p. Calondera, jakoteż bezpośrednie narady polsko niemieckie w Genewie w sprawie G. Śląska nie wydały rezultatu w trzech punktach: 1) likwidacji, 2) sprawy własności niemieckiej i 3) ochrony mniejszości narodowych. Wobec tego sprawy te będą załatwione przez wyrok p. Calondera, który zapadnie dziś lub w poniedziałek.

— Jako główni delegaci na konferencję genueńską wysunięci są min. Skirmunt i Stesłowicz.

TELEGRAMY.

(Tel. wł.)

Warszawa, 24 marca. Dzisiaj rozdano posłom w sejmie projekt preliminarza budżetowego na rok 1922. Suma wydatków wynosi 591 miljardów 633 miljony 909 tysięcy 594 marki, dochody 458 miljardów 620 miljonów 314 tysięcy 422 marki.

We wtorek odbędzie się expose min. Michalskiego.

Warszawa, 24 marca. W dzisiejszym „Dzienniku ustaw“ ukazała się nowa ustawa sejmowa o podatku przemysłowym. W myśl tej ustawy wszelkie patenty muszą być wykupione najdalej do 1 kwietnia.

(Warszawska Agencja Prasowa).

Warszawa, 24 marca. Rokowania z sowietami w sprawie zawarcia traktatu handlowego zostały powierzone specjalnej komisji, mającej na celu uzgodnienie opracowanych przez zainteresowane rządy projektów umowy. Rokowania handlowe odbywają się bez poważniejszych przeszkód i będą prawdopodobnie ukończone w końcu kwietnia.

Warszawa, 24 marca. Ministerjum spraw zagranicznych otrzymało nową notę Cziczerina, protestującą przeciwko rzekomemu napadaniu i znieważaniu przez polską policję członków rosyjsko - ukraińsko białoruskiej komisji granicznej. Cziczerin żąda zabezpieczenia nietykalności członków delegacji, grożąc w przeciwnym razie odwołaniem komisji z Równa.

Warszawa, 24 marca. W związku z aresztowaniem rosyjskich monarchistów, dowiadujemy się że władze oddawna już zwróciły uwagę na antypaństwową działalność p. Lubimowej, która swego czasu inspirowała niektóre ograny prasy zagranicznej w kierunku wrogim Polsce. Kierownikiem działalności monarchistów rosyjskich w Polsce był b. podprokurator warszawskiej izby sądowej, p. Herszelman.

Helsingfors, 24 marca. Rada państwowa zatwierdziła projekt o wyasygnowaniu 20 mil. mk. na wzmocnienie granicy finlandzko-rosyjskiej.

Charków, 24 marca. Na posiedzeniu sowietu dowódzca armji ukraińskiej Frunze stwierdził, że pomimo wielkich przygotowań Wrangla z jego strony nie grozi niebezpieczeństwo, gdyż jego armja jest zdemobilizowana. To samo stwierdzono o armji Petlury. Armja czerwona jest przygotowana do walki, a granica dostatecznie zabezpieczona. Napadów na Ukrainę można spodziewać się przed konferencją genueńską.

Nasze sprawy.

Narodzie wolny, czuwaj!

Sosnowiec, 24 marca.

Minęły już groźne chwile pamiętnego roku 1920, kiedy społeczeństwo polskie z zapartym oddechem wyczekiwało pomyślnego wyniku zmagania się swego z pieniącą się z wściekłości, żądną krwi i rabunków, czerwoną hordą bolszewicką. Minął bezpowrotnie ów groźny czas, w którym staliśmy przed alternatywą: błoga wolność, czy sromotna niewola.

Zdawałoby się, że ta drogo okupiona wolność jest przez wszystkich obywateli gorąco umiłowana, że całe społeczeństwo w razie potrzeby gotowe jest jej bronić.

Tymczasem, po wejrzeniu w życie poszczególnych jednostek, przekonamy się, że nie tak jest niestety.

W społeczeństwie polskim od dołu coś psuć się zaczęło.. Rozkład polityczny przybrał już niemal zatrważające rozmiary. Bo oto, w chwili tak ważnych wypadków dziejowych jak połączenie Wileńszczyzny z macierzą i bliskie objęcie przyznanych części G. Śląska w posiadanie, zawrzała krecia robota wywrotowców.

Komuniści tym razem sprzysięgli się przeciw Polsce; wobec powagi chwili, jakoby stawiając wszystko na jedną kartę, z wyjątkową siłą stanęli do walki z żywą duszą narodu.

Zaślepieni lub pobłażliwi rodacy stali się polem ich niecnego działania. I cóż widzimy? Oto, że bardzo wielu uwierzyło ich słowom, dalej, że ci łatwowierni, pożałowania godni rodacy, rozgłaszają publicznie takie np. zdania: „Dlatego tak źle jest w Polsce, że panowie nią rządzą“, lub też: Masa wielka urzędników gnębi nas bez litości, panowie chcą znów zaprowadzić pańszczyznę“ i dodają zaraz: „Tak być dłużej niemoże, musimy zaprowadzić nowy porządek!“.

Takie to i podobne zdania, nieraz niepomiernie wyolbrzymiane, są rozpowszechniane wokół.

Nie koniec na tym. Rozejrzyjmy się po miasteczkach w czasie dni jarmarcznych. Co się tam dzieje? Oto, nieznane indywidua przebiegają ulice i przyjezdnym wieśniakom powiadają krótko: „Nie wierzcie rządowi!“ „Nie płaćcie daniny—bo zginiecie!“ (Autentyczne. Fakt taki miał miejsce na ostatnim jarmarku w Żarkach) Hasła te, to jasna zapowiedź przewrotu, którego chcą dokonać komuniści i ich sprzymierzeńcy. A więc, chociaż mamy w Bogu nadzieję, że hasła te, przez większą część narodów świata potępione i w strasznych swych skutkach powszechnie znane, nie dadzą się wszędzie zaszczepić, to jednak niemniej winniśmy zło tępić w zarodku. Im wcześniej — tym lepiej, bo gdy zwlekać będziemy, może być za późno!

Do broni więc, obywatele! Nie do siecznej przecież, ale niemniej silnej — duchowej! Smiało rodacy, do walki odpornej, którą niechaj każdy prawy polak w imię dobra wolnej Ojczyzny prowadzi!

Więc, gdy się tylko sposobność nadarzy, prostujmy złe hasła, wskazujmy nieświadomym braciom hasła dobre! Wyprowadzajmy ich z mylnie obranej przez nich drogi błędnej, na drogę właściwą! Urządzajmy zebrania i odczyty uświadamiające, a wtedy zachwiani w swych przekonaniach rodacy, bezwątpienia ockną się z letargu duchowego, a porzucając wywrotowe hasła i zamiary, staną się prawdziwymi obywatelami wolnej i niepodległej Polski!

Czuj duch!

KRONIKA.

Kalendarzyk.

25 sobota	Dziś Zwiast. N M. P.
	Jutro Ludwika.
	Wsch. słońca 6 m. 39
	Zach. 6 m 49

Niech żyje Wilno!..

A więc trudności usunięte,
i akt złączenia podpisany,
choć partyjników pewne stany
chciały zniweczyć prawa święte.

Lecz zbożne trudy, raz podjęte,
dziś zabliźniły wszystkie rany:
wrócił wileński lud kochany
w Macierzy wrota odemknięte!

A każde serce próg ten wita
i okrzyk rzuca z wiarą silną:
Niech żyje nam Rzeczpospolita
I po wiek wieków polskie Wilno!

E. Kłoniecki.

Rejestracja polskich sił fachowych.

W celu uzupełnienia rejestracji sił fachowych, pracujących w Rosji w okresie ostatnich lat 50 ciu, biuro delegacji polskiej na konferencję w Genui przy prezydjum rady ministrów, prosi wszystkich, którzy jeszcze nie zarejestrowali się, o podanie o sobie, jak również o swoich znajomych treściwych, ale dokładnych danych następujących: a) nazwisko i imię, b) fach i tytuł zawodowy, c) lata, w których pracował w Rosji, d) szczegółowy adres i nazwa zakładu przemysłowego w Rosji, w którym pracował do czasu przewrotu bolszewickiego, e) zakład naukowy techniczny, który ukończył, f) obecny adres.

Podlegają rejestracji głównie następujący fachowcy: dyrektorowie i kierownicy zakładów, fabryk, kolei, tel. itp., 2) profesorowie uczelni technicznych, 3) inżynierowie, chemicy, technicy, architekci, budowniczowie, starsi urzędnicy zakładów przemysłowych i majstrowie — kierownicy warsztatów, 4) właściciele przedsiębiorstw przemysłowych, biur technicznych i budowlanych, przemysłowcy przedsiębiorcy robót.

Powyższe dane należy składać osobiście lub listownie pod adresem Stowarzyszenia techników polskich w Warszawie, Czackiego 3/5.

Od redakcji. Następny numer „Iskry” ukaże się dopiero we wtorek rano.

Z powodu braku miejsca dział rozrywek wraz z listą nagrodzonych zamieścimy w numerze wtorkowym.

Ruch pociągów. Dyrekcja kolei państwowych w Warszawie podaje do wiadomości, że zostaje wznowiony ruch pociągów pośpiesznych nr. 101—102 Warszawa— Sosnowiec, a mianowicie w kierunku z Warszawy do Sosnowca od dnia 25 marca i w kierunku powrotnym od dnia 26 marca według rozkładu: p. nr. 101 Warszawa dw. główny odjazd 0.05 Sosnowiec przyjazd 7.05; p. nr. 102 Sosnowiec odjazd 0 20 Warszawa dw. główny przejazd 6.50.

Opłaty stemplowe. Komisja skarbowo- budżetowa na posiedzeniu wczorajszym rozpatrywała projekt ustawy w przedmiocie podwyższenia i zrównania stawek przy niektórych opłatach stemplowych.

W art. 1 ym ustalono, iż opłata od podań o otrzymanie

Podpalaczka.

POWIEŚĆ.

99

Upewniwszy się po raz ostatni, czy go kto nie śledzi, Duchemin wszedł na leżący kamień przy furtce, chwycił za brzeg muru i jednym skokiem siadł na jego wierzchołku, jak na koniu. Pozostawało mu teraz zsunąć się w głąb ogrodu, co też bezzwłocznie uczynił. Stanąwszy na ziemi, zaczął macać zamek u furtki; zamkniętą była podwójnie; chcąc tu wejść lub wyjść, potrzeba było mur przeskoczyć. Przesuwając ręką koło zamku, Duchemin napotkał ruchomą zasuwkę.

— Brawo! — zawołał—doskonale! Skoro się zamknę na rygiel, nikt nie będzie mógł wejść tymi drzwiami.

I popchnął zasuwkę.

— Lecz jeżeli Soliveau wyważyłby furtkę, podczas gdy będę u niego—wyrzekł po chwili—gdzie się schronić na ten czas? Wszystko przewidzieć potrzeba.

I poszedł ogród obejrzeć. Po za pawilonem niski mur odgradzał od tegoż skład drzewa. W cieniu pod drzewami widać było wysokie kupy nagromadzonych desek.

— Mógłbym przez ten mur przeskoczyć w razie potrzeby—rzekł do siebie—gdybym tylko miał na czym się wesprzeć.

I jednocześnie potknął się o małą budkę na metr wysoką, zbitą z desek, a służącą widocznie właścicielowi do wychowywania królików.

— Otóż czego mi trzeba! — zawołał—gdybym zmuszony był uciekać, wskoczę do składu drzewa, gdzie znajdę dobre schronienie.

Wróciwszy po pakiet z narzędziami, pozostawiony pod pierwszym murem, rozwiązał go, a zbliżywszy się do drzwi pawilonu, wziął dłuto i wsunął takowe pomiędzy zamek i ramę. Wytężywszy siły, mocno je podważył. Dał się słyszeć trzask głuchy, drzwi ustąpiły.

Zabrawszy swoje narzędzia, Duchemin wszedł do pawilonu, gdzie wydobywszy pudełko zapałek, zapalił świecę i zaczął się wewnątrz rozglądać. Przedewszystkim zwróciły jego uwagę liczne bagaże i zawiniątka, sznurami pozwiązywane.

— A! łotr ten chciał umknąć.. to jasne! — zawołał, przyglądając się pakom drewnianym, z jakich niektóre nosiły wielkimi literami nakreślony napis: „Stany Zjednoczone — Buenos Ayres“. — Nie ma więc czasu do stracenia! Abym tylko odnalazł nasze papiery! Szukajmy najprzód wewnątrz tych mebli.

Klucze tkwiły w zamkach u wszystkich szuflad. Pierwsza z nich, którą Raul otworzył, zawierała drobiazgi bez żadnej dla niego wartości. Tak samo druga i trzecia. Przeszedł do drugiego pokoju, gdzie biurko zwróciło jego uwagę.

— Nie mylę się tym razem—rzekł—to, czego szukam, znajduje się w tym biurku.

Szufladki były jednak na klucz zamknięte. Powtórnie Duchemin użył w pomoc dłuta. Deseczka w szufladzie z łatwością wyłamać się dała. Zdumiał się, ujrzawszy przed sobą paczki biletów bankowych i rulony złota.

— Ha! ha! — zawołał — nie brakło mu pieniędzy, jak widzę; znać, że Paweł Harmant był dostarczycielem. Nie jest to wszakże jeszcze, czego mi trzeba.

I otwierał kolejno szufladki jedną po drugiej. Nagle portfel skórzany i dwie paczki związanych papierów wpadły mu w oczy. Wydobywszy szybko zawartość z portfelu, poznał za pierwszym rzutem oka między papierami dwa weksle ze sfałszowanym przez siebie podpisem stryja.

— Nakoniec mam je! — szepnął, z ulgą oddychając.

Do weksli tych dołączonym było zeznanie Amandy, kupione przez Owidjusza od modniarki w Joigny. Pochwycił to razem szczęśliwy, iż uwolni dziewczynę od wiszącej nad nią hańby. Trzeci papier, dołączony do tychże, nosił na sobie markę Rzeczypospolitej Szwajcarskiej. Przebiegłszy go oczyma, wydał okrzyk tryumfu

Był to akt zejścia, dostarczony z Genewy.

— Prawdziwy Paweł Harmant zmarł więc w Genewie! — zawołał Duchemin; — oto, co trzeba najrychlej przedstawić Edmundowi Castel.

I włożywszy te wszystkie papiery w portfel, wsunął go wraz z nimi w boczną kieszeń okrycia.

Nagle tentent nadjeżdżających powozów od strony ogrodu, dobiegł jego uszu. Podniósł głowę i słuchał. Szmer głosów dał się słyszeć wyraźnie na zewnątrz. Raul, pochwyciwszy zapaloną świecę, wszedł do pierwszej izby. Posłyszał obracanie się klucza w furtce ogrodowej.

— Drzwi na rygiel z wewnątrz zamknięte — mówił głos jakiś.

— Widać światło w oknach pawilonu — dodał głos drugi.

— Przesadzić mur wierzchem, — zabrzmiał rozkazująco głos trzeci.

Duchemin zadrżał z przestrachu.

— Wyraźnie oni tu chcą przyjść... — szepnął; — co to znaczy? Jest kilku ludzi, jak słyszę po głosach... Wszelki opór byłby daremnym z mej strony. Gdyby zaś mnie tu znaleźli, jestem zgubionym. Umykać więc trzeba coprędzej!...

I wybiegłszy z pawilonu, zwrócił się w stronę muru, pod którym widział drewnianą budkę na króliki, spoglądając wciąż ku furtce ogrodowej. Spostrzegł tam jakiegoś człowieka na wierzchołku muru, który zeskoczywszy, odsuwał rygiel i drzwi otwierał.

Kilka osób z zapalonymi latarniami weszło wewnątrz ogrodu. Było to zejście policji, co Raul odgadł za pierwszym spojrzeniem. Położywszy się pod murem, przytykającym do składu drzewa, zatrzymał oddech, nie poruszając się z miejsca i śledził.

c. d. n.

koncesji wynosić będzie 3 000 mk. (dawniej 25), o urządzenie zabaw, wieczorów — 500 mk. (dawniej 25 mk.), od wszelkich innych podań — 200 mk.) dawniej 10 mk).

Kryzys w przemyśle. Na posiedzeniu sejmowej podkomisji do badania kryzysu w przemyśle uchwalono wniosek tej treści:

„Celem rozwinięcia ruchu budowlanego i zwolnienia budowli mieszkalnych, zajmowanych dotychczas na biura i urzędy, wzywa się rząd do natychmiastowego przystąpienia do budowy gmachów własnych".

Przedstawiciel min. skarbu oświadczył, że rząd uznaje sprawę budowlaną za podstawową, a min. skarbu gotowe jest zwiększyć kredyty na rozszerzenie ruchu budowlanego.

Sympatyczni goście. Bawi w Zagłębiu wycieczka skautów z Warszawy, która zwiedza tutejsze fabryki i kopalnie.

Z czerwonego krzyża. Utworzony został w tych dniach oddział czerwonego krzyża na pow. będziński. Na prezesa powołano p. Trzcińskiego, na wice prezesa p. Węgrzynowskiego, na sekretarza p. K. Boguckiego, na skarbnika p. Sykałową, na zastępcę sk. dra Falińskiego Do komitetu wchodzą delegaci oddziałów polskiego czerw krzyża w Sosnowcu, Dąbrowie, na Piaskach, na Saturnie, w Zawierciu, Strzemieszycach, Granicy i w Mrzygłodzie.

Z rady miejskiej. 80 te posiedzenie rady miejskiej w ubiegły czwartek zostało przerwane z powodu braku quorum.

Osobiste. Od kilku dni bawi w Zagłębiu w sprawach służbowych inspektor województwa p. Tyszko, prowadząc dochodzenia w różnych sprawach.

Koncert szkolny. W dniu 1 kwietnia r. b. o godz. 6 wieczorem w sali pol. związków zawodowych na Pogoni staraniem szkoły powszechnej nr. 7 w Sosnowcu urządzony zostanie koncert dziecinny, na którego program złożą się popisy chórów 3 ch głosowych (200 dzieci), śpiew solowy, deklamacje.

Koncert urozmaicony będzie również przedstawieniem o podkładzie wychowawczym pod tytułem „Nie kłam" i ładnym tańcem ze wstążkami. Ponieważ całkowity dochód z koncertu przeznaczony jest na zakup pomocy naukowych i założenie gabinetu fizycznego, zarząd szkoły ma nadzieję, że sala Związku będzie wypełniona po brzegi, aby dać satysfakcję „młodocianym artystom" za ich trudy i przyjść z pomocą szkole.

Benefis w restauracji „Pod wiechą" w Będzinie. D. 2 kwietnia, w niedzielę, odbędzie się w restauracji „Pod wiechą" w Będzinie benefis orkiestry. Dyrektor tejże p. H. Rapacki przygotował bardzo bogaty program. Oprócz numerów solowych instrumentowych, obecni usłyszą piękny śpiew solowy doskonałej sopranistki p. Anny Siemiatyckiej, która wykona kilka romansów.

Notatka nasza o cukrze, sprzedawanym przez urząd celny urzędnikom, wywołała niepotrzebny niepokój. Chodzi tu bowiem o minimalne ilości cukru, konfiskowanego przemytnikom, a sprzedawanego po pewnej ustalonej cenie funkcjonarjuszom państwowym, niekiedy nawet po ćwierci kilo na osobę. Sądzimy tylko, że urząd celny bierze za ten cukier zbyt wygórowane ceny, jeżeli zważymy, że jest on nieczysty, gdyż herbata, słodzona tym cukrem, wygląda jakby była z mlekiem. Cukru takiego z licytacji niktby nie kupił.

Z domu ludowego w Sosnowcu. W dniu dzisiejszym podsekcja dramatyczna wystawia na scenie Domu ludowego wielki melodramat p.t. „Garbusek z Podwala" w 5 aktach ze śpiewami F. Dobrowolskiego. Sztukę tę reżyseruje dyr. Olszewski. Własne kostjumy i dekoracje. Bilety wcześniej nabywać można od godz. 6 ej w kancelarji Domu ludowego, Jasna 23 Początek punktualnie o godz. 8 ej wieczorem

Chwalebny czyn. Zarząd tow. muzycznego w Dąbrowie, chcąc uczcić pamięć b prezesa Lutni, ś. p. Juljana Hofmana, postanowił utworzyć stypendjum imienia zmarłego, z którego będą mogły korzystać osoby, a w pierwszej linji rodzina lub krewni, kształcące się w muzyce lub śpiewie.

Aby zebrać potrzebny kapitał, t-wo muzyczne zamierza urządzić szereg zajmujących i bogatych koncertów i wkrótce odbędzie się pierwszy z nich pt. „Polska w pieśni", opracowany w swoim czasie przez ś p J Hofmana.

Strajk w Tow. Akc. w Porębie. Od pewnego czasu fabryka w Porębie wydalała stopniowo robotników, ponieważ wprowadzono urządzenia maszynowe, przy zastosowaniu których, potrzeba rąk ludzkich była mniejszą To wydalanie robotników z pracy spowodowało ferment i oto w dniu 23 marca, wybuchł strajk protestacyjny, przeciwko zarządowi fabryki. Gdy ukazał się dyrektor Gwiazdowski, robotnicy pobili go. Wywiązała się awantura. Dopiero na skutek interwencji policji, robotnicy uspokoili się. Narazie strajk trwa jeszcze, lecz przebieg jest spokojny.

Syn Fudalskiego aresztowany. W dniu 22 marca b. r. funkcjonarjusze policji I komisarjatu w Sosnowcu aresztowali Wiktora Fudalskiego, syna Lucjana, oskarżonego o napad na kasjera w Szczakowej. Młody Fudalski jest silnie podejrzany o współudział z ojcem w „robocie". Jest to młodzieniec 20-letni i b. obiecujący, bowiem siedział już za kradzieże 1 rok w więzieniu. Aresztowanego odesłano do Krakowa, gdzie są prowadzone dalsze dochodzenia w sprawie wspomnianego napadu.

Śmiertelny wypadek. W ub. sobotę, na kopalni Mortimer, robotnik Józef Szafruga, spadł ze skarpy i upadł na łom żelazny. Spadając, złamał sobie żebra i przebił płuca. W kilka godzin nieszczęśliwy zakończył życie.

Pożar fabryki. W ubiegły czwartek w nocy we wsi Poraj z przyczyny nieznanej powstał pożar w fabryce wyrobów ceramicznych. Spłonęła cała fabryka wraz z urządzeniami. Straty wynoszą 3 miljony marek.

Z mętów miejskich. Zamieszkały w Dąbrowie przy ul. Redenowskiej Michał M. pałając zemstą do swego sąsiada Czesława K. stale wyprawia awantury, odgraża zamordowaniem. K. w obawie o swe życie wystąpił przeciwko M. na drogę sądową.

Symulantka. Bufetowa cukierni Haukego w Sosnowcu, 17 letnia Marja W, symulowała otrucie. Desperatkę przewieziono do szpitala. Po zbadaniu lekarskim stwierdzono, że W. symulowała otrucie, zachorowała ona wskutek nadmiernego użycia alkoholu.

Wyrodni synowie. Zamieszkali przy ul. Kołłątajowskiej Jan i Józef bracia T. często znęcali się nad swoim ojcem i maltretowali go. W ostatnich dniach pobili go i wyrzucili z jego gratami na ulicę. 70 letni starzec przeciwko wyrodnym synom za swoje krzywdy wystąpił na drogę sądową.

Amatorzy łakoci. Z przesyłki bagażowej kolejowej należącej do kop. „Saturn" w drodze pomiędzy Krakowem a Sosnowcem, nieznani złodzieje skradli wino, łososie, sardynki i czekoladę. Dochodzenie w toku.

Podrzutek. W sieni domu nr. 16 przy ul Modrzejowskiej w Sosnowcu, znaleziono chłopczyka 6 miesięcznego; przyjął go na wychowanie p. Andrzej Obconski, zam. w Sosnowcu przy ul. Modrzejowskiej nr. 7.

Wisielec. Zamieszkały w Zagórzu u swego syna 53 letni Piotr Jędrusek wczorajszej nocy powiesił się w ogrodzie na drzewie.

Samobójstwo starzec spełnił z rozpaczy i żalu o marki, ponieważ przed rokiem sprzedał swój dom w Zagórzu bratu swemu Antoniemu za 38 tys. mk, a dom ten dziś przedstawia wartość kilkanaście miljonów marek. To też z powodu tych marek chytry starzec zakończył swój marny żywot.

Z teatru.

(Komunikat teatralny).

Dziś popołudniu „Chrześniak wojenny"; wieczorem „Mąż pod kluczem".

W niedzielę popołudniu „Na łeb, na szyję"; wieczorem po raz pierwszy staropolska komedja kontuszowa „Miód kasztelański J. I. Kraszewskiego.

Nasze kina.

W Sosnowcu.

„ZACISZE". „Ludzie bezbożni".
„OAZA". „Skazaniec z Caynnes".
„SFINKS". „Król detektywów".

W Będzinie.

„CORSO". „Władczyni dżungli".

W Dąbrowie.

„KOMETA". „Tajemnica korony".
„VENUS". „Władczyni dzungli".

OFIARY.

Złożono w Tow. Czerwonego Krzyża w Sosnowcu na inwalidów, ku uczczeniu Stanisława Frydeckiego czł. Zarządu Banku „Zagłębia" mrk. 37000, Bank Zagłębia mrk. 50,000, p. Przedpełski mrk. 5.000. p. I. Freaer mrk. 2.000 i p. Józef Strzałkowski mrk. 1.000.

Skrzynka do listów.

Szanowny Panie Redaktorze!

Wobec artykułu p. t. „Lecznictwo i lekarze w Zagłębiu", podpisanego literami Dr. Z., a umieszczonego w nr 68 „Iskry" mogą wyniknąć przypuszczenia, iż ja powyższy artykuł napisałem.

Uprzejmie przeto proszę Sz. Pana Redaktora o łaskawe podanie do publicznej wiadomości, iż ja nie jestem autorem tego artykułu ani nic wspólnego z nim nie mam

Łączę wyrazy szacunku i poważania

Dr. Zahorski.

Sosnowiec, dn 23 III 1922 r.

Z kraju.

Ofiara marszałka sejmu.

Na pamiątkę uchwalenia konstytucji marszałek Trąmpczyński złożył na ręce ks. posła Kaczyńskiego 2 miljony mk. na rzecz inwalidów wojennych (na zakładanie warsztatów). Fundusz ten ma nosić nazwę „fundusz konstytucji".

Piękna uroczystość.

„Kurjer Częstochowski" donosi: W rocznicę uchwalenia przez sejm konstytucji, odbyło się w powiecie częstochowskim święto sadzenia drzewek przez dziatwę szkół elementarnych.

Inicjatywę dał wydział powiatowy, asygnując potrzebne fundusze. Wydatnej i bezinteresownej pomocy udzieliło centr. tow. rolnicze. Uroczystość zaczęła się odrazu w kilkunastu punktach powiatu. Dziatwa z radością i niesłychanym zapałem rozpoczęła zadrzewianie dróg.

W licznych przemówieniach wyjaśniono młodzieży, jakie ma znaczenie zadrzewianie dróg, pobudzano do ukochania i upiększania ziemi rodzinnej, do pracowitości i oszczędności. Zapoczątkowana przez dziatwę szkolną akcja zadrzewiania dróg prowadzona będzie w dalszym ciągu, aż do całkowitego obsadzenia wszystkich dróg w powiecie.

Mimowolny zabójca własnego dziecka.

Tragiczna sprawa rozpatrywana była w ostatnich dniach w warszawskim sądzie okręgowym.

Stanisław Juroń, zarządca lasu w Młocinach został oskarżony o spowodowanie śmierci swojej 7-letniej córeczki przez nieostrożne obchodzenie się z bronią.

Wśród licznych świadków składała zeznania i matka zabitej, a żona oskarżonego.

Wobec tego, że został dostatecznie ujawniony tylko nieszczęśliwy wypadek, sąd ogłosił wyrok, uniewinniający nieszczęśliwego i zrozpaczonego ojca.

Zlikwidowanie dziennika komunistycznego.

Jedyny polski dziennik komunistyczny na Ukrainie wychodzący w Kijowie „Głos Komunisty" został zawieszony z powodu środków i przekształcono na tygodnik.

Hołd katolików gdańskich dla nowego papieża.

Dnia 26 b. m. odbędzie sie z inicjatywy katolików gdańskich wielkie zgromadzenie celem złożenia hołdu nowemu papieżowi.

Przykład godny naśladowania.

Z Białegostoku donoszą: Nabywca dóbr Dojlidy, książę Andrzej Lubomirski, ofiarował miastu cały materjał budowlany pod budowę 7-mio klasowej szkoły handlowej.

Od redakcji. Z powodu choroby naszego korespondenta, depesz telefonicznych z Warszawy nie otrzymaliśmy.







Młodego inżyniera
lub technika

dla akwizycji, obznajmionego z maszynami, żelazem, drzewem, poszukuje

Polsko-Śląskie Towarzystwo Handlu Żelazem

Sp. z ogran. odpow.

Sosnowiec, Małachowskiego 9/11

Znajomość języka niemieckiego konieczna.

Nowość! **Konkurencja z Górnym Śląskiem!** Nowość!

Ceny konkurencyjne.

Egzystujący od roku 1895 magazyn ubiorów męskich i dziecinnych

L. LANDCMANA

w Sosnowcu, ul. Modrzejowska № 17

zawiadamia, iż posiada na składzie w wielkim wyborze ubrania męskie, ubranka dziecinne, palta męskie, jesionki, płaszcze letnie i gumowe podług ostatniej mody.

ROBOTA i WYKONCZENIE SOLIDNE. CENY KONKURENCYJNE.

Zwiedzenie magazynu nie obowiązuje do kupna.

Przyjdźcie a przekonacie się!

Słomę prasowaną, Ziemniaki, Owies, Jęczmień, Żyto, Pszenicę

poleca w ładunkach wagonowych

W. KALINOWSKI i F. CZARNOWSKI
TOWARZYSTWO HANDLOWO-PRZEMYSŁOWE

spółka z ogran. odpow.

Oddział w Jędrzejowie

Biuro i składy z bocznicą kolejową naprost dworca kolejowego.
Tel. Nr. 4. Adres telegr.: „CZARKA"—JĘDRZEJÓW.

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że sprowadzone zostały

świeże materjały na ubiory męskie po cenach konkurencyjnych

J. GROCHOWINA SOSNOWIEC, Modrzejowska 37.

UBEZPIECZAJCIE SIĘ
pod nader korzystnymi warunkami

od ognia | od prawno - cywilnej odpowiedzialności
od kradzieży z włamaniem | od nieszczęśliwych wypadków

w Poznańskim Banku Ubezpieczeń Tow. Akc. w Poznaniu

założonym przez Bank Związku Spółek Zarobkowych w Poznaniu.

Dyrekcja na Małopolskę, Śląsk Cieszyński i Zagłębie Dąbrowskie

KRAKÓW, Rynek główny 9, (Pasaż Bielaka.)

Poszukuje się zdolnych zastępców!

FABRYKA KAPELUSZY w BĘDZINIE

Wszystkie panie Zagłębia wiedzą o tem, że najskrupulatniej i najsumienniej wykonywa zamówienia pierwszorzędna i najstarsza w Zagłębiu fabryka kapeluszy

H. Kisner w Będzinie ul. Kołłątaja № 27,
która przyjmuje wszelkiego rodzaju kapelusze damskie i męskie dla przefasonowania i farbowania według najnowszych paryskich fasonów.

UWAGA: Dla wygody Szan. Klijenteli otwarty został przy mojej fabryce kapeluszy specjalny magazyn, obficie zaopatrzony w zagraniczne nowe damskie i męskie kapelusze i czapki, damskie i dziecinne odpowiednio garnirowane, i wszelkie ręczne roboty kapeluszy jedwabnych, które są do nabycia o 50 proc. taniej niż gdzieindziej.

Za garnirowanie każdego przefasonowanego — kapelusza nie pobiera się osobnej zapłaty.—

Panie!
życzące ubrać się elegancko i tanio

najsolidniej obsłuży firma

„EKONOMJA"
Tel. nr. 115. **w Sosnowcu,** ulica Modrzejowska nr. 2.

TECHNICZNE KURSA KORESPONDENCYJNE

„WERKMISTRZ"
KRAKÓW, Bernardyńska Nr. 13.

mają wyjątkowo kilkanaście jeszcze miejsc wolnych na rocznym kursie werkmistrzowskim. Informacje dają programy i chlubna opinja tym nowym systemem listowym uczących się licznych uczestników kursów. Do zapisu zgłaszać się jaknajrychlej.

Uwaga:
Zwraca się uwagę Sz. Klienteli, aby nie dawała wiary szumnym i oszukańczym ogłoszeniom firm konkurencyjnych i jednocześnie wzywam p. Bergmana, aby udał się zemną do inspektora pracy w Warszawie celem złożenia egzaminu i wyświetlenia sprawy.

Baczność! Baczność!

Do francuskiej pracowni kapeluszy

H. GITTLER i S-ka w Sosnowcu
Modrzejowska róg Warszawskiej 16,

nadeszły na sezon letni wiedeńskie formy; tamże przyjmuje się do przefasonowania i farbowania kapelusze męskie, damskie i dziecinne, słomkowe, filcowe i pluszowe oraz do czyszczenia panamy.

Przy pracowni urządzono magazyn mód, który wykonywa wszelką robotę starannie i gustownie pod osobistym kierownictwem mistrza francuskiego.

Wykonanie w jaknajkrótszym terminie.

Ceny konkurencyjne.

Konkurencja. Sezonowa wyprzedaż Konkurencja.

Palt zimowych damskich po cenach niżej kosztu

WIELKI WYBÓR
wiosennych palt damskich oraz dziecinnych

Nadszedł świeży transport paryskich modeli

Ceny konkurencyjne

Towary bławatne i manufaktura w wielkim wyborze.

Przyjdźcie i przekonajcie się

ul. Modrzejowska 18. **FRIM i SZARF.**

Jednorazowa próba przekona każdego

że jedynem naprawdę najtańszem źródłem zakupów jest sklep spożywczo-kolonjalny **F. GLECERA**

Będzin, ulica Małachowskiego № 15.

Od poniedziałku 27 b. m. ceny zniżone o dalsze 10 proc.

Poleca na święta:

herbatę, kawę, cykorję, kakao, cukier, mąkę, ryż, różne kasze; masła roślinne; świece, mydła, herbatniki, czekolady; sardynki, szproty; śledzie w oliwie itd. itd.

Najlepsza pszenna mąka 0000 w woreczkach 10 kilowych sprzedawana będzie niebawem, także i na funty.

Dr. Marceli Rosen
Będzin, ul. Sączewskiego Nr. 25

Choroby wewnętrzne i weneryczne.

Preparaty 606 i 914

B dane krwi.

Przyjmuje od 3 — 6 popoł.

Pierwszy na Zagłębie zakład Rytowniczy i Drukarnia



D. SZAJN

SOSNOWIEC

Warszawska 10

Poleca najtaniej i najsolidniej swoje wyroby.

DROBNE OGŁOSZENIA.

Posady i prace

Potrzebne zdolne panienki do szycia zaraz. Wiadomość „Iskra" Dąbrowa. 2-2

Rutynowany buchalter — korespondent z dłuższą praktyką poszukuje odpowiedniej posady. Oferty do administracji „Iskry" pod „Buchalter". 3 5

Potrzebna panienka do haftu, i zdolna bieliźniarka z krojem. Małachowskiego 2. Sosnowiec. 3.3

Potrzebna dziewczyna do roznoszenia gazet Iskra Sosnowiec. 1-1

Do krawca damskiego potrzebna zdolna spodniczarka, ul. Czysta 4 m. 8. J. Woskobojnik. 1.2

Dwaj chłopcy potrzebni do Fabryki Wyrob. Metalowych. Goldberg i Kucyński. Przejazd 3. 1-2

Potrzebni do Kina Zacisze sumienny człowiek jako bileter-porządkowy i dziewczyna przychodnia do sprzątania. Zgłaszać się od 10 do 11 r. 1-1

Potrzebna panienka inteligentna do dziecka od zaraz, z szyciem. Zgłaszać się ul. Aleja, dom P. Woźniaka, 1-sze piętro. 1-3

Kupno i sprzedaż

Sprzedam piwiarnię na dogodnych warunkach. Wiadomość, Szenowska 18 w mydlarni. 3 3

Plac do sprzedania w dobrym punkcie. Wiadomość „Iskra" Sosnowiec. 4 4

Posadzkę terakotową kupię okazyjnie zaraz. Wiadomość „Iskra" Dąbrowa. 3 4

Urządzenie sklepowe do sprzedania zaraz. Wiadomość: Dąbrowa, 3 Maja 6. 3 5

Dom do sprzedania z 18 prętami ziemi do sprzedania. Wiadomość Iskra Dąbrowa. 2-3

Maszyna do szycia „Singera" bębenkowa, prawie nowa do sprzedania. Wiadomość ul. Piłsudskiego 108 w sklepie. 2-3

26 Waginików wywrotowych na tor 600 m.m. pojemności 3/4 m. kubicznego z hamulcami i bez sprzedam zaraz. Olkusz, Krełowski. 3-3

Wiory i odpadki drzewne w większej ilości ma na zbyciu Sp. A. „Dźwignia". Zgłoszenia do biura. Swobodna N 3.. 3-3

Fortepian zupełnie w dobrym stanie sprzedam za 350.000. Towarowa 9 mieszkania 8. 1-1

Do sprzedania łóżka i szafy dębowe, po cenach przystępnych. Zakład stolarski. Szczodra 5 róg Wiejskiej Kleczkowski. 1 1

Fortepian koncertowy czarny Bechsteina okazyjnie sprzedam. Wiadomość „Iskra" Sosnowiec. 1-1

Z powodu zmiany mieszkania sprzedam krowę mleczną rasy tyrolskiej, 5 lat ul. Klimontowska 20, cegielnia. 1.1

Do sprzedania harmonja warszawska na 25 klawisz, 10 basów, Pogoń ul. Górnicza 1. Kaczmarczyk. 1-1

Wózek sportowy do sprzedania. Piłsudskiego 50 m. 16 oficyna. 1-1

Sklep spożywczy do sprzedania z mieszkaniem pokój z kuchnią i rower. Wiadomość w Iskrze Sosnowiec. 1-2

Do sprzedania otomana tremo i kredens ul. Pusta 15 w Pogoni Michalak. 1-1

Do sprzedania wóz i chomonto. Wiadomość, Sielce ul. Zagórska Nr. 3, dom Gajzlera. 1-1

Prosiaki 4 młode do sprzedania. Wiadomość u stróża Dietlowska 2 b. 1 2

Para łóżek, szafa rozbierana, stół bi... iowy, dębowe tanio sprzedam. U... 3-go Maja 18 w podwórzu Idaczek. 2 2

Zgubione

Gola Weronika zgubiła bilet kolej... wy, wydany w Sosnowcu Nr. leg... tymacji 28939. 2-3

Liwoch Piotr zgubił książkę kasy ch... zych wydaną przez kop. „Mortimer" w Zagórzu. Zwrócić „Iskra" Dąbrow... 1-1

22 marca zginęła sakiewka bronzow... skórkowa w podwórzu domów Dietłowskich, znalazca proszony o zwro... do „Iskry" Sosnowiec za wynagrodzeniem. 1-1

Śmietana Józef zgubił kartę zwolnieni... wydaną przez Baon Zapasowy w Częstochowie. Znalazcę upraszam zwró... cić Będzin, Szosowa 3. 1-3

Feliks Janicki 1901 r. zgubił tymcza... sowe zaświadczenie demobilizac... wydane przez Powiatową Komendę Uzu... pełnień w Będzinie. 1-3

Józef Drużyński zgubił paszport wyda... ny przez gm. Pilica powiatu Olku... skiego. 3 świadectwa znachorskie. 1-3

Zarychta Antoni zgubił tymczasow... zaświadczenie demobilizacji, wyda... ne przez PKU Będzin. 1-3

Różne

Przyjmuję do haftu suknie i bielizn... Sosnowiec, Kościelna 11 mieszk. 5 2-2

Kto posiada komplet „Iskry" z pierw... szej połowy 1913 roku raczy po... dać adres do „Iskry" w Sosnowcu. 2-2

Kto pożyczy do interesu 5 miljonów marek

na rok, dostanie zaraz w procencie mie... szkanie z 5 pokoi, kuchni oświetleniem i opałem w śródmieściu Sosnowca ... 50 tys. miesięcznie gotówką. Oferty w „Iskrze" pod „5 miljonów". 2-3

Dzieci!

proście swych rodziców o Neo Fosf... tynę Galena jako odżywczą jest do n... bycia w aptekach, drogerjach. 9 10

Reparacje i odnawianie rowerów

wykonywa tanio solidnie i szybko sprz... daż gum i części rowerowych firma St... nisław Jan Krzywański Dąbrowa, uli... Krótka. 8-10

Reparacja maszyn do szycia wszelkic... systemów wykonanie solidne z gw... rancją Ceny umiarkowane. Czeladź B... tomska 2 L. Ciuch. 2 2

Pomniki gotowe poleca zakład kami... niarski Jana Zagórskiego Sosnowie... ul. Aleja. Tam się wykonywa murow... nie grobów oraz wszelkie roboty k... mieniarskie. 2 10

Pracownia gorsetów „Rozalja" Sosn... wiec Dęblińska 11. Poleca pasy wo... ne od wszelkich fiszbin i stalek robiąc... ładną i modną figurę. Pasy do ciąż... Paski podwiązkowe dla panienek. Prz... paski hygjeniczne i różne fasony napie... śników. 1-1

Mężczyzna młody, energiczny, znaj... cy rachunkowość, a mający 500.00... tysięcy marek gotówki, przystąpi zara... do spółki najchętniej w handlu z wspó... pracą. Łaskawe zgłoszenia pisemne pr... szę składać w administracji „Iskry" ... zapodaniem projektu pod 25/60. 1-1

Został otwarty skład mydła przy u... Sznowskiej Nr. 18, mydło pierwsz... jakości, a ceny konkurencyjne. 1-3

Szkoła kroju i szycia „Stefanji" przy... muje uczenice na nowy kurs. W... wel 8. Sosnowiec. 1-2

Marjanna Gąsiorek z Dąbrówki Wi... kiej, niech się zgłosi po odbiór d... wodu osobistego do „Iskry" w Będz... nie 1-1

Baczność! Czeladzie szewscy związ... zwołuje zebranie członków i ni... członków w niedzielę o godz. 4 po po... przy ul. Piłsudskiego Nr. 100. Zarząd 1-1

Zaginął pies rasy „Doberman" czarn... łapki podpalane bez ogona wa... się „Karo". Uprasza się o łaskawe o... prowadzenie na ul. Starososnowiecka 6 Bujakowski. 1.1

Kto chce kupić na Górnym Śląsk... domy, fabrykę, lub restaurację, z... chce składać piśmienne zgłoszenia d... Iskry Sosnowiec pod „Spółka". 3 5

Na letni sezon! Kto chce mieć ze s... rego nowy kapelusz, niech przynie... sie na ulicę Niemiecką Nr. 0 w Sos... nowcu. 1-1

Zarząd Związku b wojsk. W. P. w Dąbrowie Gór. składa gorące po... dziękowanie urzędnikom i pracownikom Warszawskiego Towarzystwa Kopal... Węgla i Zakładów Hutniczych a w szcze... gólności J.W.P. dyr. Hr. Sągajłło p. dyr. Sykało i p. dyr. Carnex za ofiarę n... rzecz Związku w Dąbsowie - Gór. w sumie 150.000 mkp. 1-1

Mk. 100.000 składa jako kaucję za... rządca dóbr mający obszern... praktykę gospodarczą w większych ma... jątkach ziemskich. Skutkiem wojny zmu... szony porzucić dotychczasowe swoje za... jęcie, obejmie odpowiednią posadę jako zarządca dóbr ewentualnie jako zarząd... ca w kopalni. Łaskawe zgłoszenia pod „Orwia" do administracji „Iskry" Sosnowiec. 1-2

Wydawca i redaktor: Wiktor Monsiorski.

Drukarnia R. Monsiorski — Będzin.